

## Tygodniowy komentarz walutowy z 03 listopada 2008r.

### WYDARZENIA NA ŚWIECIE

#### **Rynek zagraniczny.**

Ten tydzień może być decydujący dla ruchów głównych par walutowych w średnim terminie. Poznamy bardzo wiele ważnych informacji dotyczących między innymi polityki monetarnej w Europie oraz sytuacji na amerykańskim rynku pracy na miesiąc przed zaplanowanymi na jutro wyborami prezydenckimi w USA. Wizja zmiany osoby prezydenta tradycyjnie wywołała falę optymizmu na rynkach kapitałowych za Oceanem co poprawiło nastroje na całym świecie, jednak decydujący wpływ zachowa charakter polityki monetarnej prowadzonej przez główne banki centralne.

Bardzo słabe odczyty danych makroekonomicznych z poszczególnych sektorów gospodarki europejskiej oraz wyraźny spadek presji inflacyjnej doprowadził do diametralnej zmiany nastawienia przedstawicieli EBC, którzy zmienili priorytet prowadzonej polityki monetarnej na walkę o stabilizację sytuacji gospodarczej, która zaczyna realizować scenariusz recesyjny.

Również rynek oczekuje bardzo zdecydowanych obniżek kosztów pieniądza w najbliższych siedmiu miesiący do poziomu 2,5%. Im gorsze będą odczyty publikowanych w najbliższych tygodniach figur makroekonomicznych z Eurolandu, tym będzie większe prawdopodobieństwo realizacji wyżej wspomnianego scenariusza. Można przypuszczać, że październikowe indeksy PMI europejskich i brytyjskich sektorów usług i produkcyjnego nie zachwycą co przełoży się na dalsze pogorszenie nastrojów konsumentów i zwiększy ich niechęć do wydatków konsumpcyjnych. Odbije się to ponownie na publikowanej we środę wrześniowej dynamice sprzedaży detalicznej.

Podobną sytuację chociaż w nieco późniejszej fazie rozwoju obserwujemy zza Oceanem. W Stanach Zjednoczonych kryzys uderzył już bardzo mocno w rynek pracy, który w Europie nadal pozostaje w miarę stabilny. Tegoroczny spadek zatrudnienia o niemal milion osób, spadające ceny nieruchomości, gwałtowna przecena akcji oraz „zamrożenie” rynku kredytowego doprowadziło do drastycznego spadku zaufania konsumentów i przedsiębiorców, którzy w znacznym stopniu ograniczyli popyt wewnętrzny. Dalszy, bardzo prawdopodobny, spadek wydatków konsumpcyjnych, który w III kwartale tego roku był największy od 28 lat i pierwszy od 1991 roku (3,1%), będzie dalej ciążył na wynikach przedsiębiorstw, ich skłonności do redukcji kadr oraz na dynamice PKB przez najbliższe kilka kwartałów.

Pomimo dalszego potwierdzania się spadku aktywności gospodarczej za Oceanem dolar może zachować przewagę na głównych parach walutowych w krótkim terminie, gdyż inwestorzy będą w najbliższym czasie wyceniać w kursach znaczne złagodzenie polityki monetarnej przez EBC oraz Bank Anglii. Poprawa nastrojów na rynkach kapitałowych może również doprowadzić od odreagowania ostatniej aprecjacji japońskiego jena wobec zielonego.

#### **Rynek polski.**

Polscy inwestorzy poznają dzisiaj prognozę Ministerstwa Finansów dotyczącą październikowej inflacji. Najprawdopodobniej presja inflacyjna ponownie spadła. Mimo to RPP nie wpisała się swoją ostatnią decyzją w światowy trend łagodzenia polityki monetarnej. Może być to spowodowane koniecznością wyższej niż obecnie dynamiki spadku wskaźnika CPI, aby urealnić wypełnienie kryteriów przystąpienia do Strefy euro w 2012 roku.

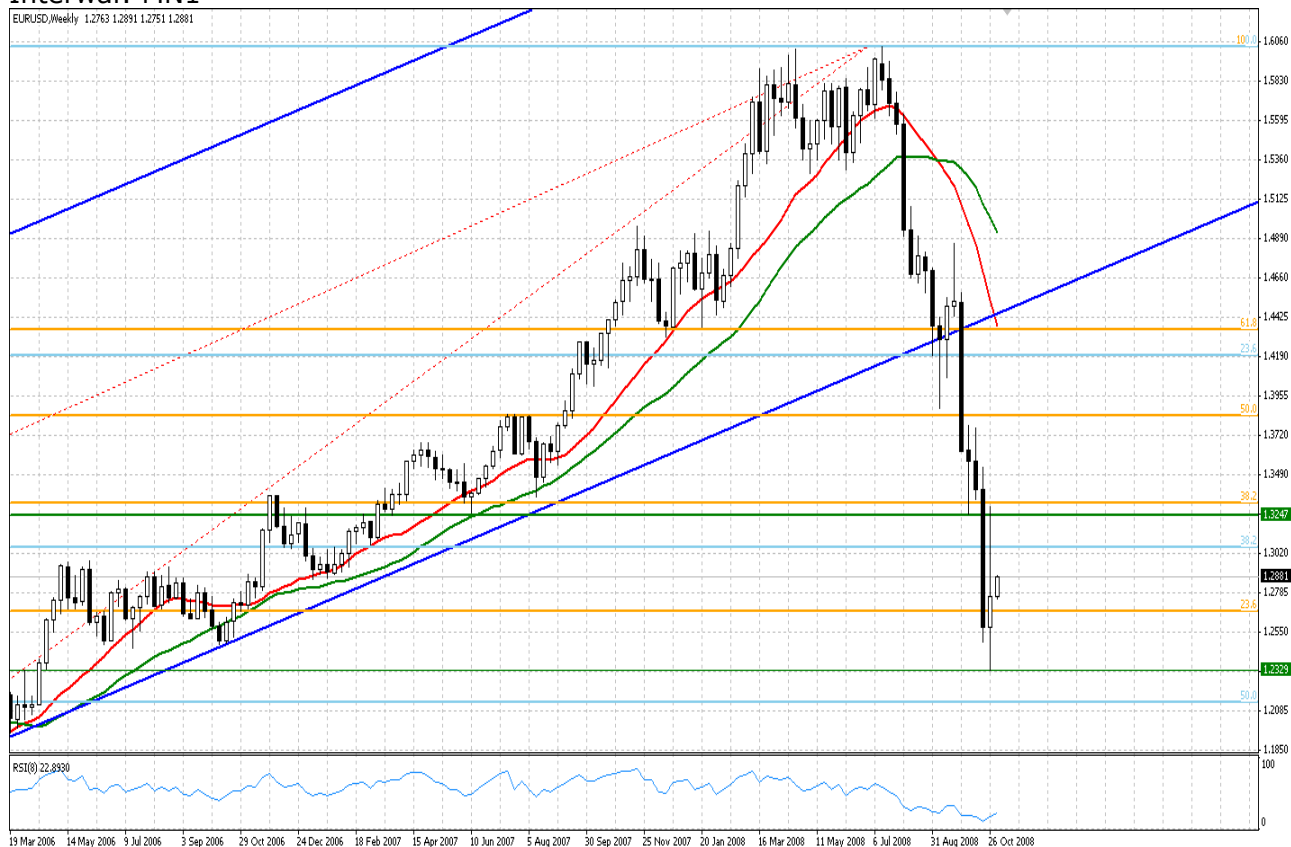
To właśnie zeszłotygodniowa decyzja oraz prezentacja przez rząd harmonogramu przystąpienia naszego kraju do Eurolandu były dwoma z trzech podstawowych czynników mających wpływ na odreagowanie ostatniego osłabienia złotówki. Trzecim czynnikiem były ruchy eurodolara, które w tym tygodniu ponownie zyskują na znaczeniu. Przewidywany przez nas powrót pary EUR/USD w kierunku ostatnich minimów może przełożyć się na kolejną falę deprecjacji naszej waluty w krótkim terminie.

Średni termin nadal będzie stał pod znakiem uspokojenia a ważnym czynnikiem stabilizującym nerwową sytuację w naszym regionie w średnim terminie jest gotowość EBC do bezpośredniej pomocy finansowej dla banków centralnych krajów nie należących do Eurolandu.

# ANALIZA TECHNICZNA

## EUR/USD

Interwał: MN1



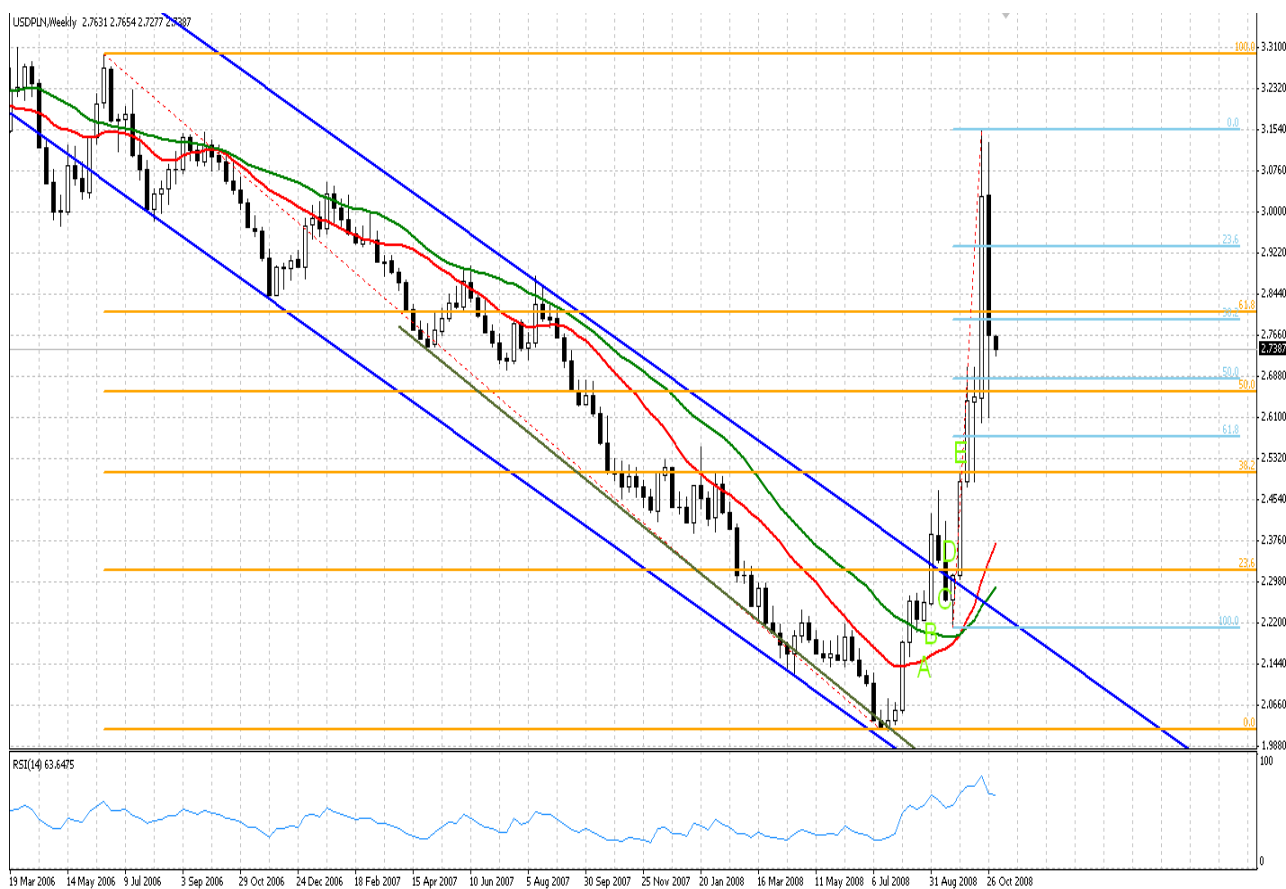
### EURUSD

Notowania EUR/USD w ostatnim czasie ulegają bardzo dużym wahaniom. W ciągu ostatniego tygodnia ich amplituda wyniosła 10 eurocentów. Kurs odbił się od dna na poziomie 1,2329 i dynamicznie ruszył do góry. Bardzo szybko osiągnął poziom 1,3298, który okazał się być jednak dla eurodolara jeszcze zbyt wysoki. Dwa ostatnie dni przyniosły ze sobą powrót do spadków. Aby niżki kursu mogły być kontynuowane musi zostać przebite 61,8% zniesienia fali wzrostowej z ostatniego tygodnia na poziomie 1,2701. Przełamanie tego poziomu otworzyłoby drogę spadkom aż do 1,2329, który stanowi minimum z poprzedniego tygodnia. Taki scenariusz przewidywałoby powstanie formacji podwójnego dna, która z kolei jest oznaką zmiany trendu.

Istnieje również możliwość, że ta najbardziej popularna para walutowa na świecie z łatwością przebijie zeszłotygodniowe minimum i będzie kontynuować spadki. Wsparciem dla eurodolara byłyby okolice 1,2140, które wynikają z 38,2% rozwinięcia fali wzrostowej trwającej od 2001 roku.

# USD/PLN

Interwał: W1

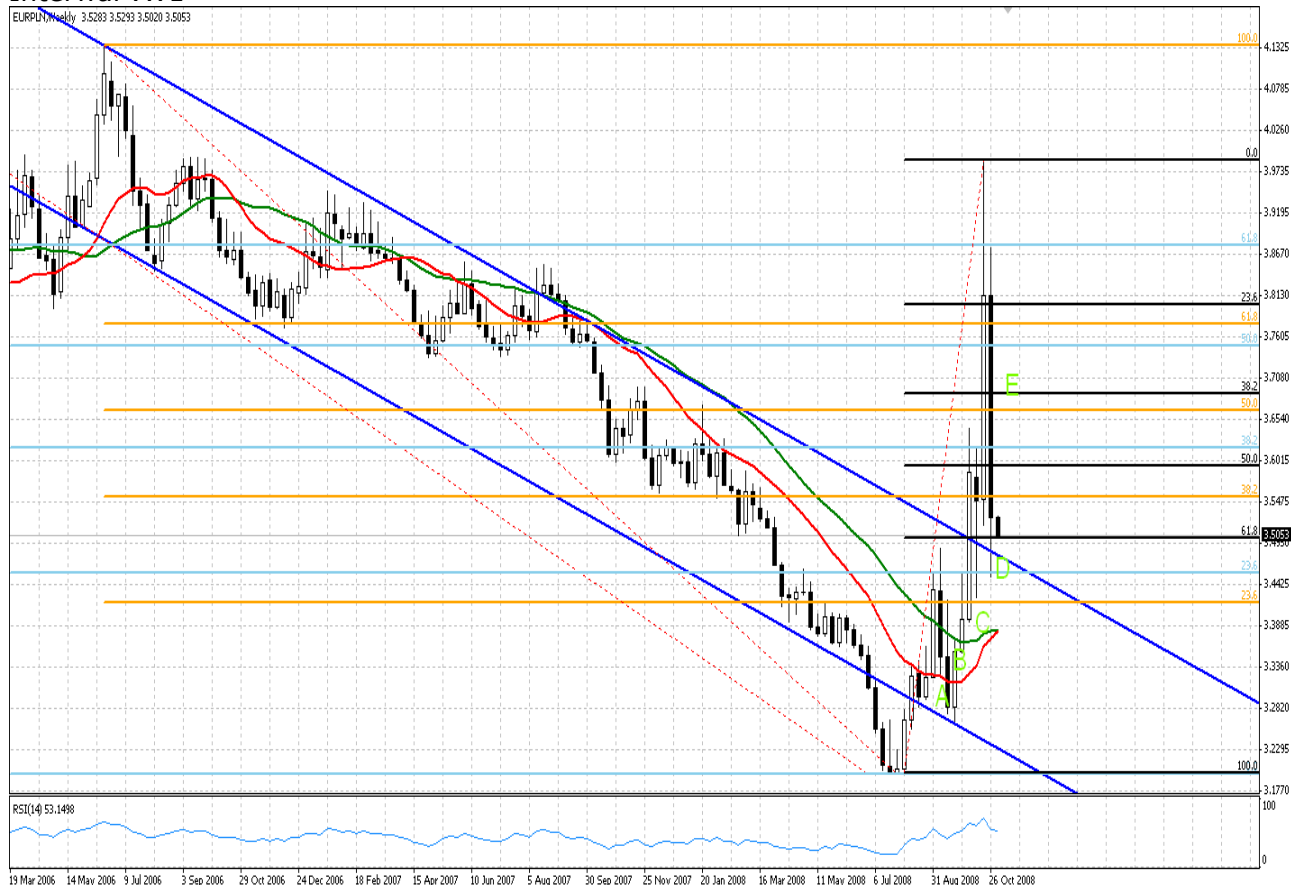


## USDPLN

Para USD/PLN w ostatnim tygodniu odreagowywała dynamiczne spadki związane z korektą ruchu wzrostowego trwającego od kilku miesięcy. Amplituda wahań z ostatnich dni wyniosła aż 53 grosze. Notowania wyrysowały formację pięciofalową. Zgodnie z teorią fal mamy obecnie do czynienia z IV falą korekcyjną. Jej potencjalny zasięg może wynieść nawet 2,5725, co stanowi 61,8% zniesienia fali III. Po dotarciu do okolic tego poziomu powinno nastąpić silne wybiecie, które wyniesie notowania do ostatnich szczytów ( 3,1537). Jest jednak duża szansa, że zostaną one przebite. Jeżeli tak by się stało potencjalnym zasięgiem V fali są okolice 3,29 stanowiące jednocześnie szczyty z czerwca 2006.

## EUR/PLN

Interwał :W1



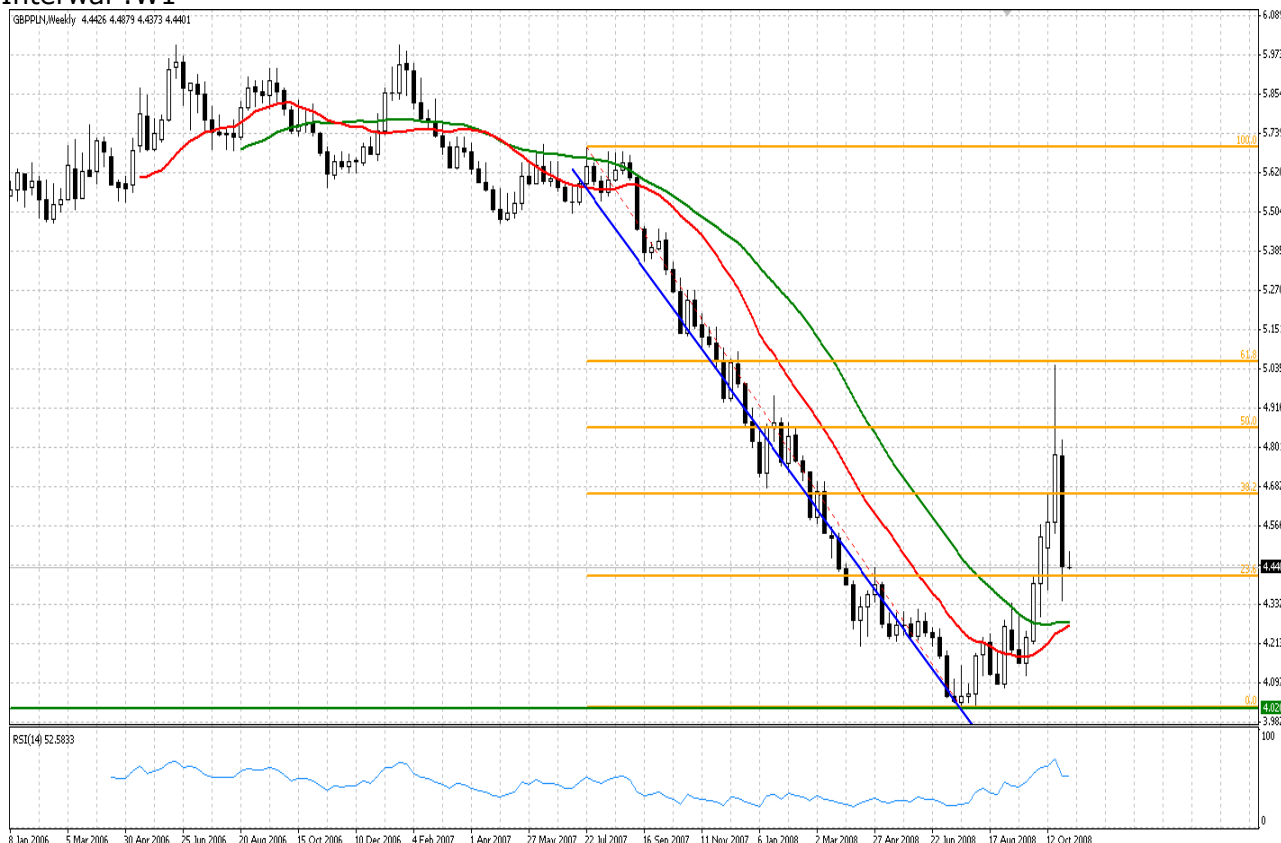
### EURPLN

Kurs EUR/PLN po osiągnięciu swojego maksimum na poziomie 3,9882 odnotował korektę. Różnica kursów od szczytów wynosi prawie 50 groszy. Podobnie jak w przypadku pary USD/PLN również i tutaj mamy do czynienia z IV fala korekcyjną. Należy jednak pamiętać, że relatywnie siła euro względem złotówki jest znacznie słabsza niż dolara względem złotówki. Oznacza to, że szanse powrotu do wzrostów dla pary EUR/PLN są mniejsze niż dla pary USD/PLN. Niemniej jednak kurs znajduje się obecnie na poziomie 3,5053, który jest 61,8% rozwinięcie ostatniej fali wzrostowej. Jeżeli kursowi nie uda się go trwale przebić jest możliwość powrotu do wzrostów. W przypadku EUR/PLN możliwe jest wyrównanie szczytów na poziomie 3,9872.

Wzrosty na parach złotówkowych nie mają oczywiście szans zaistnienia bez pomocy ujemnie skorelowanego eurodolara. Aby dalsze osłabienie złotówki stało się faktem dolar musi aprecjonować w stosunku do euro.

## GBP/PLN

Interwał :W1



### GBPPLN

GBP/PLN podobnie jak pozostałe pary złotówkowe po dotarciu do swojego oporu, na poziomie 5,0495 wynikającego z 61,8% rozwinięcia ostatniej fali spadkowej, odbił się. W tym przypadku spadek był najbardziej dynamiczny, gdyż spowodowany był on nie tylko chwilowym umocnieniem złotówki, ale również osłabieniem funta, co wynikało z publikacji PKB za III kwartał. Funt, jako bardzo słaba waluta w ostatnim czasie ma nikłe szanse na wyrównanie zeszłotygodniowego szczytu. Aby jednak tak się stało musi zostać pokonany silny opór na poziomie 4,8588 wynikający z 50% zniesienia ostatniej fali spadkowej. Najbardziej prawdopodobnym scenariuszem jest jednak pozostanie kursu w trendzie bocznym z lekką tendencją do osuwania się.

### POZIOMY TECHNICZNE

	EUR/USD	EUR/PLN	USD/PLN	GBP/PLN
Opór	1,3247	3,5540	3,1537	4,9542
	1,3140	3,5026	2,8108	4,8588
Obecnie	1,2820	3,4839	2,7128	4,4363
Wsparcie	1,2785	3,4561	2,6844	4,3374
	1,2736	3,4180	2,6588	4,0226

Sporządzili: Tomasz Szczówka, Michał Wojciechowski

Przedstawione, w raporcie, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autorów i nie mają charakteru rekomendacji autora lub serwisu [www.ambconsulting.pl](http://www.ambconsulting.pl) do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi (Dz. U. Nr118, poz. 754, z późn. zm.) Wylączna odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autorzy serwisu są również właścicielami majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub w fragmentach bez zgody autorów serwisu.